

W. Majkowski, *Rodzina polska w kontekście nowych uwarunkowań*,
Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2010, ss. 317.

Rodzina od samego początku swojego istnienia należała do najbardziej podstawowych instytucji we wszystkich społeczeństwach. Każdy z nas jako przedstawiciel *homo sapiens* żyje w rodzinie i jest w nią tak zakorzeniony, iż traktuje ją jako coś oczywistego. Rodzimy się w rodzinie, pierwszą socjalizację przyjmujemy w rodzinie, pierwsze dostosowanie się do życia w społeczeństwie łączymy z rodziną. Jednakże często do rodziny w różnych publikacjach odwołujemy się wówczas, gdy pojawią się jakieś zagrożenia, problemy, brak pełnego jej zrozumienia. Należy pamiętać, że użyteczność rodziny jako ważnej instytucji społecznej należy do ważnych zagadnień socjologii i dlatego też rodzina powinna być omawiana i rozpatrywana wieloaspektowo; zarówno w jej pozytywnych, jak też czasem negatywnych wymiarach.

Współczesna rodzina w nowoczesnych uwarunkowaniach przeżywa wiele trudności i kryzysów. Jedne z nich wynikają z wewnątrz jej systemowego działania, charakteru, inne powodowane są społeczno-kulturowymi zmianami. Na problemy te zwracał często uwagę Jan Paweł II w swoich przemówieniach i katechezach, w sposób szczególny omawia je w adhortacji *Familiaris consortio*. Nie sposób również i dzisiaj obojętnie przejść obok zagadnień rodziny. Kryzys wartości, hedonizm, utylitaryzm brak szacunku wobec życia, osłabienie więzi małżeńsko-rodzinnych, zwiększająca się fala rozwodów – to tylko niektóre problemy współczesnej rodziny. Dobrze w ten kontekst wpisuje się książka ks. W. Majkowskiego, która ukazuje rodzinę w jej nowych uwarunkowaniach. Książka podzielona jest na dwie części. Pierwsza z nich opisuje rodzinę w kontekście społecznym, zaś druga określa współczesne uwarunkowania rodziny polskiej.

W rozdziale pierwszym – *Jednostka – rodzina – społeczeństwo* – Autor opisał rodzinę jako podstawową formę życia społecznego, zwracając uwagę na pewne uwarunkowania kształtowania się rodziny, do których zaliczył czynniki biologiczne, psychiczne, środowiskowe oraz społeczno-kulturowe. Ponadto na kanwie analizy społecznej zwrócił uwagę na ekonomiczne aspekty rodziny oraz ideologiczno-prawne implikacje jej egzystencji.

Rozdział drugi – *Rodzina polska w przeszłości* – charakteryzuje ekonomiczną funkcję rodziny okresu przedindustrialnego oraz katolicką doktrynę instytucji rodziny, wypuklając małżeństwo i rodzinę – ich naturalny sposób życia usankcjonowany jako związek małżeński. Nadto Autor analizuje rodzinę na tle epoki industrializacji i urbanizacji, podejmując kwestie miejskiego stylu życia nowoczesnej rodziny. W kategorii tej odwołuje się do wolności, sekularyzacji, heterogeniczności oraz niekonwencjonalnych zachowań w rodzinie.

Kolejny rozdział – trzeci – opisuje życie rodziny w czasach ustroju komunistycznego, odwołując się do teorii marksistowskich oraz „*praxis*” reżimu komunistycznego. Na kanwie tych dwóch zabiegów Autor analizuje funkcjonowanie reżimu komunistycznego w Polsce na tle zmian politycz-

nych, jakie dokonały się po drugiej wojnie światowej. Osadza rodzinę w rzeczywistości tamtego czasu. W praktyce rodzina rozpatrywana jest jako element nadbudowy oraz polityki rodzinnej okresu komunistycznego, dzięki czemu Autor dotyka świeckiego prawodawstwa w rodzinie oraz socjalizacji dzieci i młodzieży w duchu socjalistycznych analiz.

Rozdział czwarty – *najnowsze uwarunkowania życia rodzinnego* – przedstawia nowe procesy społeczno-ekonomiczne do których zaliczono dwa ważne zjawiska: sekularyzację i globalizację. Sekularyzację określa jako „proces, dzięki któremu sektory społeczeństwa i kultury wyzwala się spod dominacji religijnych instytucji i symboli” (s. 132). Ponadto odwołania wiele innych interpretacji wskazanego terminu, odwołując się do źródeł filozoficznych i religijnych, między innymi dotykając kwestii rozumienia świata i Boga. Podobnie też globalizacja, choć nie jest nowym zjawiskiem, to jednak zajmuje ważne miejsce w nowoczesnym społeczeństwie. Obejmuje bowiem wszelkie wymiary życia: stosunki społeczne, homogenizacje instytucji i kultury. Autor ukazuje jak globalizacja wpływa na kształtowanie się życia społecznego w świecie oraz stwierdza, iż paradygmat globalizacji nie do końca jest w stanie wytłumaczyć zjawiska obserwowane we współczesnym świecie, w kontekście powstania kultury o charakterze globalnym.

Niewątpliwie ważnym etapem kształtowania się życia rodzinnego w Polsce był czas zmian systemowych po 1989 roku. Autor analizuje podstawowe defekty i sprzeczności ładu społecznego po 1989 roku, powrót Polski do wspólnoty państw wolnych oraz transformację systemową. Na tle tych uwarunkowań dokonała się transformacja systemowa w zakresie polityki, ekonomii oraz nowych struktur społecznych w odniesieniu do rodziny. Zmiany systemowe w Polsce doprowadziły do oddziaływania na rodzinę nowych ideologii, czyli liberalizmu i postmodernizmu. Liberalizm, który wtopił się niemal w tło demokracji, zbiera owoce we współczesnej Polsce. Człowiek na rzecz źle pojętej wolności wyzbył się właściwie postrzeganej prawdy, która straciła swój obiektywizm na rzecz jej subiektywnego czynnika. W ten sposób ukształtowało się myślenie, racjonalizowane pieniądzem i bogactwem, co istotnie sprzeciwia się etyce katolickiej i wszelkim moralom życia jednostki. Nie inaczej przedstawia się filozofia postmodernistyczna, kształtująca człowieka w nowej wizji świata. Szczególnie zarysowała się ona w krytyce epistemologii. Ów kryzys zaznaczył się w braku obiektywnej prawdy i wartości, gdyż wszystko jest chaotycznym aglomeratem przypadkowych rzeczy. Do tego dołącza się etyczny nihilizm, który kwestionuje wszelkie normy, zasady, reguły postępowania. W ten sposób spotykamy się z aksjologiczną pustką wizji człowieka, nie istnieje bowiem świat wartości, dla którego warto żyć, warto być, warto umierać. Postmodernista żyje w moralnej nędzy, albowiem skoro nie szuka prawdy, nie może również jej znać, stąd dryfuje w świecie wartości.

Ostatni – piąty rozdział – analizuje kondycję współczesnej rodziny, zwracając uwagę na problemy, trudności i patologie. Do problemów rodzinnych autor zaliczył: zubożenie, małodziejność, osłabienie więzi małżeńsko-rodzinnej i aborcję. Zubożenie wydaje się być bardzo ważną kwestią w rodzinie. Zwiększające się bezrobocie oraz trudności w zdobyciu pracy stawiają rodzinę w katastrofalnym położeniu, co odbija się niekorzystnie na samym małżeństwie jako rodzinie, a szczególnie dotyka dzieci. Cały okres transformacji naznaczony był bezrobociem, które w niektórych regionach Polski było ogromne. Następstwem tego jest pogorszenie się budżetu rodziny, a nawet życie na tzw. linii marginalizacji. Ponadto bezrobocie – jak zauważa Autor – wpływa na obniżenie się jakości życia małżeńsko-rodzinnego i staje się źródłem napięć i konfliktów. Podobnie też braku w rodzinnym budżecie doświadczają dzieci, które z tego powodu nie mogą w pełni uczestniczyć w edukacji, gdyż posiadają nie tyle gorsze warunki uczenia się, co uczestniczą w nerwowej atmosferze egzystencji domu rodzinnego. Sytuacja taka prowadzić może nawet do dziedziczenia rodzinnej biedy i przedłużać ją w czasie, co świadczy o nierówności w życiu społecznym. Dzieci znajdujące się w takich rodzinach doświadczają poczucia dyskryminacji.

Kolejnym zjawiskiem dotyczącym współczesnej rodziny jest małodziejność i osłabienie więzi małżeńsko-rodzinnej. Autor analizuje, jak na przestrzeni lat zmieniał się parametr dzietności w Polsce. Podaje, że o ile w latach 1946-1985 przyrost był stosunkowo wysoki, o tyle po roku 1985 zmniejszył się dość znacznie. W nowoczesnym społeczeństwie obok małodziejności obserwuje się równie mocno osłabienie więzi wśród małżonków i rodziny. Odbiciem takiego stanu rzeczy jest fala rozwodów, która w roku 2006 wyniosła prawie 80 tysięcy, przy nieznacznym jej obniżeniu w roku 2007. Rozwody zdaniem autora stanowią wielki problem społeczny, ponieważ kreują armie sierot. Wiele z nich z pewnością będzie powielało wzory rozwodowe swoich biologicznych rodziców.

Największym problemem współczesnych czasów jest brak poszanowania życia. Wprawdzie zjawisko to znane już było w starożytności, ale dziś aborcja występuje już jako zjawisko powszechne. Argumentacją tej tezy jest fakt, iż w latach 1956-1992 dokonano 7 920 tysięcy aborcji, co stanowi 88% przyrostu ludności polskiej.

Do ważnych problemów współczesnej rodziny należy zaliczyć quasi-rodzinne formy życia rodzinnego nazywane kohabitacją, życie w pojedynkę i związki homoseksualne. Autor, definiując kohabitację, zauważa, iż pierwszą kategorią ludzi kohabitujących są osoby młode, a drugą ludzie, którzy doświadczali nieudanych pierwszych związków, stąd też ten styl życia jest zabezpieczeniem przed kolejną złą decyzją. Obok kohabitacji pojawia się zjawisko singli, czyli ludzi, którzy postanowili żyć w pojedynkę. Jest to fenomen współczesnych czasów, co istotnie świadczy o tym, jak dalece idą przemiany w rodzinie. Niepokojącym zjawiskiem, wcale nie nowoczesnych czasów, jest homoseksualizm. Niebezpieczeństwem jest akceptacja tych

związków i tolerancja ze strony państwa i społeczeństwa. Dziś nie tylko zdaje się panować przyzwolenie, ale obserwuje się promocję tego rodzaju zachowań. Wszystko w imię tolerancji.

Definiując termin patologii w rodzinie zalicza do niej: uzależnienia, przemoc i egoizm. Według W. Majkowskiego szczególnie alkohol wpływa na destrukcję rodziny, prowadzi do utraty zdrowia fizycznego i niekorzystnie wpływa na relacje oraz więzi w rodzinie, wreszcie jest przyczyną braku wierności w małżeństwie. Problem alkoholowy ojca czy matki staje się problemem całej rodziny.

Kolejnym niepokojącym zjawiskiem w rodzinie jest przemoc, czyli prawo siły. Wydawałoby się, iż przemoc nie dotyczy rodziny, bowiem ta jest wspólnotą. Nic bardziej mylnego. Coraz częściej mówi się i słyszy o przemocy w domu. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy są badania socjologiczne – raport Państwowej Agencji Problemów Alkoholowych. Najczęściej wyróżnianymi formami przemocy w rodzinie są: przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna. Ofiarami przemocy pozostają dzieci, małżonki, ale również małżonkowie, chociaż ci ostatni najmniej jej doświadczają.

Do zjawiska patologii Autor zaliczył także egoizm i hedonizm. Według niego egoizm któregokolwiek z członków rodziny jest nie do pogodzenia zarówno z charakterem rodziny, jak i pełnionymi przez nią funkcjami. Szczególnie egoizm męża lub żony prowadzi do udruk w rodzinie. Również hedonizm jest niepokojącym wyzwaniem dla rodziny. Postawa taka ma dwie cechy: holistyczną i niezastąpiony głód przyjemności. Z natury hedonizm jest postawą antyrodzicielską, a przejawia się szczególnie w postawach seksualnych.

Książka, której autorem jest W. Majkowski, odkrywa pokłady społecznego życia rodziny i osadza ją w konkretnym miejscu i strukturze; podejmuje ważne problemy rodziny, obok których nie można przejść obojętnie, tym bardziej iż współczesna rodzina przeżywa wiele problemów i kryzysów. Człowiek z natury jest istotą społeczną, dlatego do wspólnej egzystencji potrzebuje rodziny, dzięki której będzie mógł wypełniać swoje powołanie. Na drodze wypełniania zadań w rodzinie będzie napotykał na szereg problemów, które wynikają z samych relacji w rodzinie, a także z trudnych kwestii społecznych.

Prezentowana publikacja ma bardzo wiele walorów. Obok tekstu pisanego bogato osadzonego w historii rodziny i współczesności przepełniona jest różnymi statystykami i graficznym opracowaniem, co istotnie wpływa na jakość i atrakcyjność książki. Analizy statystyczne pomagają zrozumieć skalę problemów, z jakimi zmaga się rodzina. Dlatego też pracę należałoby dedykować najpierw studentom, szczególnie socjologii oraz pracy socjalnej, a nade wszystko pracownikom pomocy społecznej, politykom, a także tym, dla których rodzina jest cenną wartością.